

Prawdziwe upamiętanie i usprawiedliwienie (Ps. 51:1-11)

“Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże, upamiętajcie się i wierzcie ewangelii.” Mk. 1:15

Ewangelia, którą dla nas wypełnił i głosił Jezus Chrystus jest ewangelią upamiętania. Bez prawdziwego upamiętania, nie jest dane człowiekowi dostąpić wszystkich błogosławieństw Bożych, a przede wszystkim łaski zbawienia. Dlatego powinniśmy mieć świadomość czym jest upamiętanie. Jednym z najbogatszych biblijnych tekstów na ten temat, który najgłębiej przemawia do naszej duszy jest psalm 51.

Pierwszy werset tego psalmu mówi nam o okolicznościach jego powstania. “Gdy wdał się z Batszebą i przyszedł do niego prorok Natan.” O wydarzeniach do których nawiązuje psalm czytamy w drugiej księdze Samuela, rozdziały 11-12. Król Dawid przechadzał się po tarasie swojego pałacu i zobaczył z oddali piękną kobietę, którą kazał do siebie sprowadzić. Batszeba była jednak żoną bardzo oddanego dowódcy wojsk izraelskich. Dawid dopuścił się zdrady wobec tego męża, a Batszeba zaszła w ciążę. Dawid podstępem doprowadził do śmierci jej męża, wystawiając go w najbardziej niebezpiecznym miejscu podczas jednej z bitew.

Psalm 51 powstaje pod wpływem głębokiej świadomości króla Dawida grzechu, który popełnił. Dawid złamał Boże prawo mówiące “Nie cudzołóż”. Swoim podstępem zabił człowieka. Nie zabił go własnymi rękoma, ale jego spisek miał na celu pozbawienie życia. Dlatego nie różni się on niczym od mordercy. Próbował go oszukać i składać fałszywe świadectwo, tak by nie wyszło na jaw, że to on jest ojcem dziecka, które nosi w sobie Batszeba. Widzimy jak wielkie brzemie ciąży na Dawidzie.

W tych okolicznościach powstaje psalm 51. Dawid widzi, że ciężkie grzechy, które popełnił, odcinają go od Boga. Dlatego z głębokim żalem zwraca się do Pana, prosząc o przebaczenie. Dawid zaczyna swoją modlitwę słowami: “Zmiłuj się nade mną, Boże, według łaski swojej”. Nasze przebaczenie i nasze zbawienie możliwe jest tylko dzięki Bożemu miłosierdziu i jego łasce. O zmiłowanie musimy prosić w pierwszej kolejności.

Często jesteśmy świadkami cudów dokonanych przez Pana Jezusa, które są następstwem wołania o Boże zmiłowanie. “Zmiłuj się nad nami, Synu Dawida” wołają ślepi, którzy za Nim podążają. Przebaczenie naszych nieprawości może nastąpić tylko kiedy Pan Bóg spojrzy na nas według swojej wielkiej litości. Tylko wówczas możliwe jest zgładzenie naszego grzechu i nasze ocalenie. O to zmiłowanie i o łaskę prosi też Dawid. “Zmiłuj się nade mną, Boże, według łaski swojej”.

Dawid zdaje sobie sprawę, że jego grzechu nie można odsunąć i zapomnieć. Pan Bóg nie może pozostawić grzechu bez kary. Grzech musi zostać zgładzony. Dawid prosi o oczyszczenie, by stał się wolny od tego co mu ciąży na sumieniu, co powoduje, że stracił kontakt z Bogiem. “Zgładź występki moje, obmyj mnie zupełnie z winy mojej i oczyść mnie z grzechu mego!”

Prosząc Boga o miłosierdzie i łaskę, prosi go o oczyszczenie duszy z grzechu. Upamiętanie nie powoduje, że grzech przestaje w nas istnieć. Upamiętanie jest przede wszystkim zmianą naszego serca i umysłu, naszego nastawienia do grzechu. Zdajemy sobie sprawę z tego jak okropny jest nasz stan ducha.

Upamiętanie jest aktem łaski. Nie przychodzi samo z siebie. To Duch Boży musi w nas zadziałać, byśmy zobaczyli siebie takimi jacy naprawdę jesteśmy. Wtedy powiemy tak jak Dawid: “Ja znam występki swoje i grzech mój jest przede mną.”

Zaczynamy rozumieć, że grzech nie jest czymś co można traktować lekko. Grzech jest przeciwko Bogu, Stwórcy tego wszechświata. Świadomość tego, że zbuntowaliśmy się przeciwko Niemu, powinna nas rzucić na kolana, tak jak to się dzieje z Dawidem. “Przeciwko tobie samemu zgrzeszyłem i uczyniłem to, co złe w oczach twoich, abys okazał się sprawiedliwy w wyroku swoim, czysty w sędzie swoim.” To działanie Ducha Świętego w nas powoduje, że widzimy, że to

co Pan Bóg powiedział w swoim Słowie jest zupełnie prawdziwe, że jego osąd nas jest czysty i sprawiedliwy. Nasz upadek, nasza degradacja i korupcja są całkowite.

Ten upadek w grzech i bunt przeciwko Najwyższemu Bogu trwają niemal od początku naszego istnienia jako rodzaj ludzki. Od Adama, grzech dziedziczny jest w każdym pokoleniu i nasz stan ulega bez przerwy pogorszeniu. Dawid świadczy o tym mówiąc: “Oto urodziłem się w przewinieniu i w grzechu poczęła mnie matka moja.” Małe, niewinnie wyglądające dziecko, przychodzi na ten świat wypełnione grzechem.

Pan Bóg mówi o naszej sprawiedliwości w ten sposób: “I wszyscy staliśmy się podobni do tego, co nieczyste, a wszystkie cnoty są jak szata splugawiona, wszyscy więdniemy jak liść, a nasze przewinienia porywają nas jak wiatr.” Iz. 64:6 Nie mamy żadnej sprawiedliwości. Grzech spowodował naszą całkowitą korupcję, nie mamy żadnej wartości i tylko Bóg może nas naprawić, oczyścić, obmyć z nieprawości w których się kochaliśmy. Potrzebujemy nowej natury. Nie mamy żadnej wartości, dopóki nie zostaniemy odkupieni, dopóki nie dostaniemy nowego życia w Chrystusie Jezusie.

I to jest dobra nowina, nadzieja, którą daje nam ewangelia Chrystusowa. To nowe życie jest dla nas dostępne, jest darem, którym Bóg chce nas obdarować. Jeśli tylko przyjdziemy do niego ze skruszonym sercem i będziemy jak Dawid wołać o łaskę i miłosierdzie, Bóg jest wierny i sprawiedliwy i oczyści nas z naszej nieprawości.

Możemy mieć nowe życie, nową naturę, nową szatę sprawiedliwości, w Jezusie Chrystusie. “Oto miłujesz prawdę chowaną na dnie duszy i objawiasz mi mądrość ukrytą.” Czym jest prawda chowana na dnie duszy? Jest nią Pan Jezus. Jest nią ewangelia, w której jest nasze zbawienie. Ta prawda ewangelii i jej mądrość jest dla nas zakryta, dopóki w naszych sercach nie zadziała Duch Święty. To od Niego przychodzi objawienie prawdy i tylko przez Niego możliwe jest nasze zrozumienie ewangelii. Jezus Chrystus umarł za nasze grzechy? Sprawiedliwy za niesprawiedliwych? Nie ma to żadnego sensu dopóki nie doświadczymy Bożego działania w naszym życiu. “Albowiem mowa o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy giną, natomiast dla nas, którzy dostępujemy zbawienia, jest mocą Bożą.” 1 Kor. 1:18

Nasze zbawienie, które się dokonało w Panu Jezusie i ewangelia Chrystusowa są dla nas źródłem życia. Serce człowieka zbawionego wypełnione jest wieczną radością. Nic nie jest nam potrzebne do życia ponad świadomość tego, że mamy Jezusa. Dlatego Dawid woła o tą radość zbawienia: “Daj, bym usłyszał radość i wesele, niech się rozradują kości, które skruszyłeś!” Bóg podnosi nas w naszym zbawieniu z beznadziejnej sytuacji w której byliśmy. Byliśmy duchowo umarli, pogrążeni w grzechu i buncie, a dostajemy nowe życie i naturę. Pustka, która wypełniała nasze życie jest całkowicie wypełniona, bo możemy wypełniać cel, w którym zostaliśmy stworzeni: Oddawać cześć i chwałę Bogu.

Kiedy przez wiarę przyjmujemy tą ewangelię, tą prawdę chowaną na dnie duszy, zostajemy przed Bogiem usprawiedliwieni. Nasze grzechy są nam odpuszczone. Sprawiedliwość wykonała się na krzyżu naszego Pana Jezusa Chrystusa. Grzech został ukarany i zgładzony. Sprawiedliwość Boża się wypełniła, a przez zmartwychwstanie trzeciego dnia Bóg zakomunikował światu, że ofiara została przyjęta. “Zakryj oblicze swoje przed grzechami moimi i zgładź wszystkie winy moje.” Grzech stracił swoją moc, swoje żądło śmierci. Nasze winy są zgładzone. Jesteśmy usprawiedliwieni z wiary w Jezusa Chrystusa. Jemu niech będzie cześć i chwała, który króluje na wieki wieków. Amen.